

Sygn. akt I C 247/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2018r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny w składzie następującym

Przewodniczący SSR Magdalena Glinkiewicz

Protokolant st. sekr. sąd. Bożena Czajkowska

Po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2018 r. w Toruniu.

sprawy z

T. S. (1) i M. M.

przeciwko:

B. J.

o:

zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanej B. J. rzecz powoda T. S. (1) kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami w wysokości równej stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych od dnia 2 marca 2018r. do dnia 19 listopada 2018r.;

II. rozkłada należność główną zasądzoną w pkt. I wyroku na trzy raty przy czym pierwsza rata w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) płatna do dnia 31 marca 2019r., druga rata w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) płatna do dnia 31 lipca 2019r., trzecia rata równa sumie odsetek zasądzonych w pkt I (pierwszym) wyroku płatna do dnia 30 września 2019r.;

III. zasądza od pozwanej B. J. rzecz powódki M. M. kwotę 10.000 zł (dziesięć tysięcy złotych) z odsetkami w wysokości równej stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych od dnia 2 marca 2018r. do dnia 19 listopada 2018r.;

IV. rozkłada należność główną zasądzoną w pkt. III wyroku na trzy raty przy czym pierwsza rata w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) płatna do dnia 31 marca 2019r., druga rata w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) płatna do dnia 31 lipca 2019r., trzecia rata równa sumie odsetek zasądzonych w pkt III (trzecim) wyroku płatna do dnia 30 września 2019r.;

V. oddala powództwo w pozostałej części;

VI. nie obciąża pozwanej kosztami procesu poniesionymi przez powodów.

Sygn. akt I C 247/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 marca 2018r. M. M. i T. S. (1) wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej B. J. po 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości równej stopie referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że dochodzą zachowku, w związku ze śmiercią K. C. (1). Jako wnuki zmarłej należą do kręgu jej spadkobierców ustawowych, uprawnionych do otrzymania zachowku. Spadkodawczyni sporządziła testament, którym do całości spadku powołała wyłącznie innego wnuczkę B. J., wydziedziczając jednocześnie powodów. Wskazali, że przyczyny wydziedziczenia podane w akcie notarialnym są nieprawdziwe. Podali, iż od najmłodszych lat mieli kontakt ze spadkodawczynią. W późniejszych latach więzi te osłabły jednak nie nastąpiło zerwanie więzi ani niedopełnienie obowiązków rodzinnych. Powodowie dodali, iż uczestniczyli w życiu babci, odwiedzali ją, mieli z nią kontakt. Spadkodawczyni również uczestniczyła w ważnych dla powodów momentach życiowych. Podali, iż w skład spadku wchodzi własność lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w T. przy ul. (...), którego wartość oszacowali na kwotę 160.000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana B. J. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powodów kosztami postępowania.

W uzasadnieniu wskazała, że żądanie jest bezzasadne, jako że wolą spadkodawczyni było powołanie do całości spadku pozwanej i wydziedziczenie powodów. Zaznaczyła, iż powodowie nie dopełniali względem zmarłej obowiązków rodzinnych, była przez nich ignorowana i lekceważona. Powodowie nie interesowali się spadkodawczynią, nie mieli z nią stałych kontaktów. To zachowanie powodów doprowadziło do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej.

Postanowieniem z dnia 14 maja 2018 r. Sąd Rejonowy zwolnił pozwaną od kosztów sądowych i ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu.

Sąd ustalił, co następuje:

K. C. (1) zmarła w dniu 4 kwietnia 2013 r.

Spadkodawczyni K. C. (1) miała dwoje dzieci: B. R. (1) i R. S. (1).

Bezsporne.

R. S. (2) nie dożył otwarcia spadku po K. C. (1), pozostawiając dwoje dzieci M. M. i T. S. (1) – wnuki K. C. (1).

Bezsporne.

B. J. jest córką B. R. (1).

Bezsporne

W dniu 11 stycznia 1995 r. K. C. (1) sporządziła testament, w formie aktu notarialnego, w którym do całości spadku powołała swoją wnuczkę B. R. (2) (obecnie J.).

Dowód: testament k. 10-10v

W dniu 4 lutego 2008 r. K. C. (1) złożyła oświadczenie o wydziedziczeniu wnuków M. S. i T. S. (1). Jako przyczynę wydziedziczenia testatorka wskazała nie dopełnienie obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy (brak kontaktu, nie zapewnienie opieki).

Dowód: testament – akt notarialny k. 11-11v

K. C. (1) zmarła w dniu 4 kwietnia 2013 r. w T.. Postanowieniem z dnia 7 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Toruniu stwierdził, że spadek po K. C. (1), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 11 stycznia 1995 r. , nabyła w całości, wnuczka B. J.

Bezsporne.

W skład majątku spadkowego po K. C. (1) wchodzi lokal mieszkalny, położony w T. przy ul. (...), o wartości około 160.000 zł.

Bezsporne.

M. M. i T. S. (1) byli dziećmi R. S. (1), syna spadkodawczyni. Za życia ojca dzieci miały częsty kontakt z K. C. (1). W 1986 r R. S. (1) zmarł, pozostawiając żonę A. S. (1) i dwójkę małych dzieci. Po jego śmierci matka powodów nie sprostала obowiązkom rodzinnym. Opiekę nad M. S. i T. S. (1) przejęła w dużej mierze matka A. S. (2). M. S. zamieszkała wówczas z babcią od strony marki we W., tam chodziła do przedszkola.

Dowód: zeznania świadka A. S. (2) z 11.07.2018 r. 00:23:22-00:39:09;

zeznania świadka K. K. z 11.07.2018 r. 00:44:25-00:59:13;

zeznania świadka B. R. (1) z 11.07.2018 r. 00:59:29- 1.06:55;

zeznania powódki M. M. z 11.07.2018 r. 01:16:19 – 01:29:32;

zeznania powoda T. S. (2) z 11.07.2018 r. 01:29:32 – 01:39:58;

zeznania pozwanej B. J. z 11.07.2018 r. 01:39:58- 01:53:09;

zeznania świadka H. K. z 7.11.2018 r. 00:03:58-00:28:00;

zeznania świadka J. L. z 7.11.2018 r. 00:28:00-

Nikt z rodziny, od strony ojca powodów - R. S. (2) nie interesował się jego dziećmi. K. C. (1) nie odwiedzała wnuków we W., nie opiekowała się nimi, nie interesowała się ich życiem. W wieku dziecięcym M. S. i T. S. (1) związani byli z babcią od strony matki. Odwiedzali jednak K. C. (1) mieli z nią jednak rzadki kontakt.

Dowód: zeznania świadka A. S. (2) z 11.07.2018 r. 00:23:22-00:39:09;

zeznania powódki M. M. z 11.07.2018 r. 01:16:19 – 01:29:32;

zeznania powoda T. S. (2) z 11.07.2018 r. 01:29:32 – 01:39:58;

K. C. (1) krytykowała dzieci R. S. (3) i oceniała za to, że ich matka nie radzi sobie w życiu. Równocześnie K. C. (2) wychwalała wnuki ze strony swojej córki. Powodowie czuli się gorsi od kuzynów. K. C. nie wspierała powodów w żaden sposób. Pomimo tego, iż wiedziała o ich ciężkiej sytuacji rodzinnej jak i finansowej nigdy nie zaoferował im pomocy. K. C. (1) faworyzowała dzieci córki B. R. (1).

Dowód: zeznania świadka A. S. (2) z 11.07.2018 r. 00:23:22-00:39:09;

zeznania powódki M. M. z 11.07.2018 r. 01:16:19 – 01:29:32;

zeznania powoda T. S. (2) z 11.07.2018 r. 01:29:32 – 01:39:58;

M. M. w 2005r. zamieszkała w Anglii. T. S. (1) nie wyprowadził się z Polski, mieszka w R..

W podeszłym wieku K. C. (1) zaopiekowała się wnuczka B. J..

Pomoc zmarłej świadczyła również matka powodów A. S. (2).

M. S. i T. S. (1) mieli sporadyczny, okazjonalny kontakt z babcią. Spotykali się na ważnych uroczystościach rodzinnych (75 urodziny babci) i kontaktowali się telefonicznie. Zapraszali babcię na ślub. Zmarła była obecna na chrzcinach córki powoda.

Dowód: zeznania świadka J. S. z 11.07.2018 00:11:35-00:22:27;

zeznania świadka A. S. (2) z 11.07.2018 r. 00:23:22-00:39:09;

zeznania świadka Ł. M. z 11.07.2018 r. 00:39:25-00:44:25

zeznania świadka K. K. z 11.07.2018 r. 00:44:25-00:59:13;

zeznania świadka B. R. (1) z 11.07.2018 r. 00:59:29- 1.06:55;

zeznania powódki M. M. z 11.07.2018 r. 01:16:19 – 01:29:32;

zeznania powoda T. S. (2) z 11.07.2018 r. 01:29:32 – 01:39:58;

zeznania pozwanej B. J. z 11.07.2018 r. 01:39:58- 01:53:09;

zeznania świadka H. K. z 7.11.2018 r. 00:03:58-00:28:00;

zeznania świadka J. L. z 7.11.2018 r. 00:28:00-

Między M. M. i T. S. (1) a babcią K. C. (1) nigdy nie wytworzyła się normalna, rodzinna więź i bliskość typowa dla relacji babcia-wnuk, wnuczka.

Dowód: zeznania świadka J. S. z 11.07.2018 00:11:35-00:22:27;

zeznania świadka A. S. (2) z 11.07.2018 r. 00:23:22-00:39:09;

zeznania świadka Ł. M. z 11.07.2018 r. 00:39:25-00:44:25

zeznania świadka K. K. z 11.07.2018 r. 00:44:25-00:59:13;

zeznania świadka B. R. (1) z 11.07.2018 r. 00:59:29- 1.06:55;

zeznania powódki M. M. z 11.07.2018 r. 01:16:19 – 01:29:32;

zeznania powoda T. S. (2) z 11.07.2018 r. 01:29:32 – 01:39:58;

zeznania pozwanej B. J. z 11.07.2018 r. 01:39:58- 01:53:09;

zeznania świadka H. K. z 7.11.2018 r. 00:03:58-00:28:00;

zeznania świadka J. L. z 7.11.2018 r. 00:28:00-

B. J. pismem z dnia 7 lutego 2018 r. została wezwana do zapłaty na rzecz M. S. i T. S. (1) zachowku.

Dowód: wezwanie do zapłaty k. 15

Pozwana nie uznała roszczenia o zachówek i odmówiła wypłacenia żądanej sumy pieniędzy.

Bezsporne.

B. J. samotnie wychowuje syna. Obecnie nie pracuje. Utrzymuje się z zasiłku dla bezrobotnych i wsparcia rodziców. Jedyne posiadane przez nią majątek stanowi mieszkanie przy ul. (...) w T. w którym zamieszkuje razem z dzieckiem.

Niezaprzeczone

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody przedstawione przez strony postępowania, zarówno w postaci dokumentów urzędowych i prywatnych, jak i w oparciu o osobowe źródła dowodowe.

W ocenie Sądu przedstawiony stan faktyczny nie był sporny pomiędzy stronami, za wyjątkiem okoliczności świadczących o zasadności powołanej w testamencie przyczyny wydziedziczenia powodów. Prawdziwość dokumentów nie budziła wątpliwości, co więcej ich prawdziwość, ani autentyczność nie były przez strony kwestionowane.

Za wiarygodne Sąd uznał zeznania świadków J. S. i Ł. M.. Świadkowie ci przestawili w sposób jasny i bez żadnych ubarwień charakter kontaktów pomiędzy powodami a zmarłą babcią. J. S. wskazała, iż wraz z mężem odwiedzali spadkodawczynię, babcia uczestniczyła w ważnych wydarzeniach w ich życiu. Świadek Ł. M. podał, natomiast, iż z uwagi na zamieszkiwanie w Anglii kontakt powódki z babcią był rzadki. Powódka jednak interesowała się życiem babci, kontaktowała się z nią telefonicznie.

Za zgodne z prawdą Sąd uznał również twierdzenia A. S. (2) dotyczące stosunków rodzinnych pomiędzy zmarłą a powodami, braku bliskości oraz stosunku zmarłej do wnuków. Świadek podała, iż pomiędzy powodami a babcią nie było kłótni, były one jednak gorzej traktowane niż inne wnuki. Podkreśliła, iż powodowie utrzymywali kontakt ze zmarłą.

Za wiarygodne Sąd uznał również twierdzenia świadka K. K., H. K., J. L. dotyczące rzadkich kontaktów zmarłej z powodami, sprawowaniem opieki nad babcią przez pozwaną.

Sąd w zasadzie nie znalazł również podstaw do podważenia zeznań świadków B. R. (1) i M. R. odnośnie kontaktów powodów z babcią. Niewiarygodne były natomiast ich zeznania, w których winą za brak więzi między powodami a K. C. (1), obarczali powodów. Taka postawa wynikała z faktu, że świadkowie prezentowali racje pozwanej i bronili ją jako strony w sporze o zachówek. Opinia obu tych świadków odnośnie zawinienia powodów nie znajdowała jednak potwierdzenia w dowodach, a także zasadach doświadczenia życiowego.

Stan faktyczny w zakresie relacji rodzinnych wynikał z przekonujących zeznań świadków oraz powodów i tworzył logiczną całość.

Powodowie nie negowali faktu, że między nimi, a spadkodawczynią nie istniała więź emocjonalna, jednakże wskazywali, że przyczyna ich wydziedziczenia jest nieprawdziwa, a tym samym, że wydziedziczenie jest prawnie bezskuteczne. Powodowie nie twierdzili, że ich relacje były serdeczne, a spotkania częste. Opisałi jak wyglądało ich życie po śmierci ojca i jak wyglądały ich relacje ze zmarłą. Pozwana z kolei prezentowała stanowisko odwrotne zarzucając, że to powodowie nigdy nie interesowali się babcią, która w związku z powyższym, miała prawo skutecznie ich wydziedziczyć.

Ocena stanowisk stron w tym zakresie miała zatem znaczenie kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy.

Nie ulega wątpliwości, że zgodnie z przepisem art. 1008 k.c., spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- 1) wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego;
- 2) dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci;
- 3) uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Przyczyna wskazana przez testatorkę w testamencie odpowiadała swą treścią punktowi 3 art. 1008 k.c., dlatego w szczególności przez przyzmat tego przepisu Sąd musiał ocenić zasadność wydziedziczenia powodów.

Warto zauważyć, że w doktrynie utrwalony jest pogląd, że aby wydziedziczenie było skuteczne, wskazana w testamencie przyczyna wydziedziczenia musi mieć charakter rzeczywisty i być obiektywnie uzasadniona negatywnym zachowaniem wydziedziczonego

w stosunku do spadkodawcy. Skuteczność wydziedziczenia, zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), musi udowodnić pozwany, ponieważ to on wywodzi z niego korzystne dla siebie skutki prawne.

W przekonaniu Sądu strona pozwana w niniejszej sprawie nie zdołała wykazać skuteczności wydziedziczenia powodów. Zaoferowane dowody z zeznań świadków

w najmniejszym stopniu nie potwierdziły bowiem, aby to powodom można zarzucić, że na skutek ich działań lub zaniechań doszło do nieprawidłowego ukształtowania więzi rodzinnych między K. C. (1) a M. S. - M. i T. S. (1).

Na podstawie zebranych dowodów Sąd doszedł do przekonania, że to nie powodowie ponoszą odpowiedzialność za brak relacji z babcią, a tym samym, że nie można było skutecznie zarzucić im rażącego i uporczywego zaniedbywania obowiązków rodzinnych względem testatorki.

Sąd miał przede wszystkim na względzie fakt, że powodowie jako małe dzieci nie z własnej winy utraciły więź ze zmarłą babcią. Stosunki rodzinne pomiędzy powodami a spadkodawczynią po śmierci ich ojca uległy znacznemu osłabieniu. M. M. była wychowywana przez babcię ze strony matki i już w wieku przedszkolnym zamieszkała u niej we W.. Prawdziwy dom zapewnili powodom dziadkowie ze strony matki, którzy przejęli opiekę nad powodami. Nie podlega dyskusji, fakt że nie można od dziecka wymagać, aby to na nim spoczywał ciężar ukształtowania prawidłowych relacji z innymi, dorosłymi członkami rodziny. Tym samym, to nie powodowie powinni być adresatem pretensji członków rodziny ze strony ojca powoda, że więzi rodzinne nie układały się prawidłowo.

Spadkodawczyni nie interesowała się życiem powodów, nie wspierała ich. To oni w wieku dziecięcym odwiedzali ją i zabiegali o kontakt z babcią. K. C. (1) traktowała ich gorzej niż pozostałe wnuki. Podkreślić należy, iż zarówno zmarła jak i cała rodzina ojca powodów zdawała sobie sprawę z trudnej sytuacji w jakiej się oni znaleźli po jego śmierci. Wiedzieli, iż ich matka nie sprostała obowiązkom rodzicielskim, wiedzieli, iż z uwagi na sytuację finansową. Matka powodów, a przez to jej dzieci znalazła się w skrajnie trudnym położeniu, jej sytuacja finansowa była tak trudna, że rodzina została eksmitowana z zajmowanego mieszkania. Zmarła nie podjęła jednak nawet próby pomocy powodom czy wsparcia w tej sytuacji.

Pomimo zaistniałej sytuacji powodowie dążyli cały czas do utrzymania kontaktu z babcią. Odwiedzali ją, zapraszali na ważne dla ich życia uroczystości – ślub, chrzciny dzieci, kontaktowali się telefonicznie. Z kolei z materiału dowodowego nie wynika, aby to babcia podejmowała jakiegokolwiek próby nawiązania więzi z wnukami.

Jednym z podstawowych założeń prawa spadkowego jest ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego. W systemie prawa polskiego instytucja zachowku została ukształtowana jako wierzytelność, to jest roszczenie o zapłatę określonej sumy pieniężnej. Zgodnie z treścią

art. 991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie

wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, czy też w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Zachówek ma znaczenie moralne i wiąże się z ochroną rodziny. Naruszenie obowiązków rodzinnych ciążyących na uprawnionych do zachowku w stosunku do spadkodawcy musi pociągać za sobą zniesienie ich ochrony. Jeśli uprawniony narusza swoje obowiązki wobec spadkodawcy, byłoby niesłuszne, gdyby mógł żądać zachowku. Z tej przyczyny art. 1008 k.c. stanowi, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku. Podstawą wydziedziczenia może być jednak tylko jedna

z podstaw wskazanych w ustawie. Pozbawienie prawa do zachowku ma, przynajmniej co do zasady, charakter karny. Jest to sankcja prywatna za określone, nieetyczne zachowanie uprawnionego. Ustawodawca daje tutaj spadkodawcy prawo wyłączenia, własnym oświadczeniem, prawa, które przysługuje innemu z mocy ustawy. Jest to zatem środek samopomocy (w szerokim znaczeniu tego słowa). To właśnie przede wszystkim odróżnia konstrukcję wydziedziczenia od niegodności dziedziczenia, której stwierdzenie wymaga orzeczenia sądu (art. 928 k.c.). Funkcją wydziedziczenia jest represja wobec uprawnionego do zachowku. Zastosowanie tej najdalej idącej sankcji, jaka pozostaje do dyspozycji spadkodawcy, ma charakter hańbiący dla wydziedziczanego. Podstawy wydziedziczenia zostają ujawnione na zewnątrz. Z tej przyczyny zachowanie uprawnionego do zachowku musi stanowić poważne naruszenie więzi ze spadkodawcą i być zawinione.

W przekonaniu Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje jednak najmniejszych podstaw, do tego, aby to powodów obarczać winą za brak silnej więzi z babcią, nawet, jeżeli będąc osobami dorosłymi rzeczywiście nie dążyli do zwiększenia częstotliwości kontaktów. Niejako naturalnym jest, że dorosłe dziecko, mające poczucie odrzucenia w dzieciństwie przez rodzinę ze strony ojca i de facto nieznające członków tej rodziny, nie czuje potrzeby późniejszego kontaktowania się z nimi.

Strona pozwana nie wykazała, aby ze strony K. C. (1) dostrzegalne było jakiegokolwiek zaangażowanie, tak by nawiązać relacje z jej wnukami.

Powodowie, zanim stali się osobami dorosłymi, przez długi czas byli dziećmi z natury niesamodzielnymi i to nie na nich spoczywał obowiązek budowania prawidłowych relacji z dorosłą babcią. To nie powodowie powinni byli zabiegać o kontakt z babcią, lecz to od niej powinna wyjść inicjatywa.

To rolą dorosłego członka rodziny jest takie budowanie więzi z dzieckiem, aby później dziecko, gdy dorośnie, odczuwało naturalną potrzebę zwrócenia miłości, której doświadczyło w dzieciństwie. Niepodobna obarczyć winą dziecka za brak częstego kontaktu, zainteresowania. Następstwa takich zaniedbań obarczają dorosłych.

W przekonaniu Sądu, gdyby K. C. (1) zależało na nawiązaniu i utrzymaniu prawidłowych relacji z wnukami, znalazłaby sposób, aby do nich dotrzeć i pokazać, że zależy jej na nawiązaniu relacji.

Nietrafny, z perspektywy ustawowych podstaw wydziedziczenia powodów, pozostaje stawiany im zarzut nie dopełnienia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, że to nie oni doprowadzili do takiego stanu rzeczy.

Nadmiernym uproszczeniem byłoby forsowane przez stronę pozwaną stanowisko, że powodowie jako dorośli mogli w nieograniczonym stopniu kontaktować się z K. C. (1) a tego nie czynili.

To K. C. (1) zrezygnowała z roli babci i nie realizowała rodzinnych powinności względem powodów. W tym stanie rzeczy wydziedziczenie nie mogło być uznane za skuteczne. Stanowisko sądu znajduje poparcie także w judykaturze. Dla przykładu powołać można wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 kwietnia 2015 r. I ACa 985/14 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 grudnia 2014 r. I ACa 702/14 (1) Ojciec, z uwagi natomiast na swoją postawę i brak jakiegokolwiek zainteresowania synem przez trzydzieści kilka lat nie ma prawa liczyć na jakies cieplejsze uczucia z jego

strony. Wydziedziczenie syna jest w takiej sytuacji nieskuteczne. (2) W sytuacji, w której spadkodawca nie traktował syna jako członka swojej rodziny i to nie z przyczyn wymagających napiętnowania zachowań syna wobec spadkodawcy czy innych członków rodziny, lecz takiego ukształtowania wzajemnych relacji przez spadkodawcę, w których od narodzin syna po jego dorosłe życie dominowało wykluczenie syna z życia spadkodawcy, poniżenie i lekceważenie zarówno przez spadkodawcę, jak i pozostałych członków rodziny, pozostaje w sprzeczności z ustawowymi regulacjami dotyczącymi pozbawienia uprawnionego zachowku. Przyczyny wydziedziczenia zostały wymienione w art. 1008 KC, a contrario, ich brak w znaczeniu istnienia w rzeczywistości czyni wydziedziczenie bezskutecznym.

Skoro wydziedziczenie powodów okazało się nieskuteczne, mogą oni zasadnie na podstawie przepisu art. 991 k.c. domagać się, jako zstępni, zasądzenia zachowku po babci.

W sprawie niespornym był, krąg spadkobierców ustawowych i wielkość udziałów spadkowych. Pozwana nie kwestionowała wartości mieszkania określonego przez powodów w pozwie i tym samym kwoty dochodzonego zachowku.

Wartość spadku była w sprawie niesporna i wynosiła 160.000 zł, w związku z czym udział spadkowy, który przypadłby łącznie powodom w wyniku dziedziczenia ustawowego wynosiłby zatem po 40.000 zł. Zachówek obliczony od tej kwoty wyniósł dla każdego z nich po 20.000 zł (1/2 udziału spadkowego).

Sąd uznał jednak za zasadne obniżenie należnego powodom zachowku.

Podkreślić należy, iż obniżenie zachowku na podstawie art. 5 k.c. może mieć miejsce tylko w sytuacjach zupełnie wyjątkowych, a normy dotyczące prawa do zachowku są właśnie odzwierciedleniem zasad moralnych. Zachówek stanowi bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2014 r., IACa 820/13, Lex nr 1498964). Jednakże zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzi właśnie szczególny wyjątek uzasadniający przyjęcie tezy, że roszczenie strony powodowej nie może korzystać z pełnej ochrony, gdyż sprzeciwiają się temu zasady współżycia społecznego. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1981 r., sygn. akt III CZP 18/81 (Lex nr 2666), w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c., w szczególności przy uwzględnieniu drugiej z wymienionych w tym przepisie klauzul, a mianowicie klauzuli zasad współżycia społecznego. Tak np. w sytuacji, gdy głównym składnikiem spadku jest spółdzielcze prawo do lokalu, domek czy lokal stanowiący odrębną własność, który służy do zaspokojenia niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanego do zapłaty zachowku w razie braku praktycznie innych możliwości zaspokojenia potrzeb, inne zaś składniki spadku nie wystarczają na pokrycie zobowiązania z tytułu zachowku, nie można by wyłączyć – przy rozważaniu poza tym sytuacji majątkowej i osobistej zobowiązanego do zapłaty należności z tytułu zachowku i uprawnionego do zachowku – dopuszczalności przyjęcia, iż w konkretnych okolicznościach żądanie zapłaty pełnej należności z powyższego tytułu pozostawałoby w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Pogląd ten został podzielony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 (Lex nr 152889), jednakże w tej sprawie stwierdzono brak podstaw do zastosowania art. 5 k.c., uznając, że nie pozwala na to sytuacja pozwanego, ponieważ jako samotny kawaler odziedziczył on mieszkanie o dużej wartości, składające się z trzech pokoi, a więc znaczenie przewyższające jego niezbędne potrzeby mieszkaniowe.

Przedstawione wyżej stanowisko, jako wyrażające ogólną dyrektywę wykładni przepisów o zachowku, zgodnie z którą nie jest wykluczone stosowanie art. 5 k.c. także do spadkowych praw podmiotowych, Sąd podziela. W nawiązaniu do sformułowanej, uprzednio przytoczonej tezy wyrażonej w uchwale Sądu Najwyższego, wskazać należy, iż lokal mieszkalny przy ul. (...) w T. służy do zaspokajania niezbędnych potrzeb mieszkaniowych zobowiązanej do zapłaty zachowku pozwanej oraz jej dziecka. Ustalona w toku sprawy sytuacja majątkowa pozwanej wskazuje, że zobowiązanie jej do zapłaty pełnej kwoty z tytułu zachowku godziłoby w stabilizację finansową pozwanej, która obecnie pozostaje na zasiłku dla bezrobotnych i samotnie wychowuje dziecko, wywołując w niej poczucie krzywdy. W tej sytuacji należało uznać, że w niniejszej sprawie zachodzą okoliczności uzasadniające zastosowanie przepisu art. 5 k.c. i miarkowanie wysokości należności z tytułu zachowku.

Dodatkowo wskazać trzeba, iż to pozwana sprawowała opiekę i pomagała babci przed jej śmiercią.

Reasumując Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powodów w pkt I i III wyroku po 10.000 zł wraz z odsetkami w wysokości równej stopie referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 3,5 punktów procentowych od dnia 2 marca 2018 r. do dnia 19 listopada 2018 r. (dochodzone przez powodów odsetki są niższe niż odsetki ustawowe za opóźnienie)

Zgodnie z art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. Rozłożenie zasądanego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądanego świadczenia jest możliwe tylko "w szczególnie uzasadnionych wypadkach". Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (M. Jędrzejewska (w opracowaniu J. Gudowskiego) (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. T. Ereciński, s. 35; zob. też E. Gapska, Czynności..., s. 134; A. Góra-Błaszczkowska, Orzeczenia..., s. 40; M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego..., s. 422).

W ocenie Sądu sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej usprawiedliwia rozłożenie orzeczonego świadczenia na raty. Pozwana nie jest w stanie jednorazowo uiścić na rzecz powodów zasądzonych kwot. Oczywiście jest, że stosując art. 320 k.p.c. Sąd powinien uwzględniać nie tylko sytuację dłużnika lecz brać pod uwagę także słuszne interesy wierzyciela. Wbrew pozorom jednak, rozłożenie na raty świadczenia pozwanej jest korzystne także dla powodów

Analiza sytuacji majątkowej pozwanej daje podstawy do twierdzenia, iż spłata świadczenia na rzecz powodów w kwotach po 5 000 złotych do 31 marca 2019 r i 31 lipca 2019 r. jest możliwa do wykonania, a nadto nie będzie nadmiernie obciążać budżetu pozwanej. Wobec powyższego Sąd zasądzone na rzecz powodów kwoty po 10.000 zł złotych tytułem zachowku rozłożył na trzy raty w tym pierwszą w kwocie po 5.000 złotych płatną do 31 marca 2019 r., drugą w kwocie po 5.000 zł płatną do 31 lipca 2019 r. oraz trzecią równą sumie odsetek zasądzonych płatną do 30 września 2019 r. Przy ustalaniu wysokości rat oraz terminów ich płatności, Sąd miał też na względzie fakt, iż pozwana będzie miała wystarczając o dużo czasu do zgromadzenia zasądzonych kwot.

Odsetki należne powodom do dnia wydania wyroku. Nadto rozłożenie zasądanego świadczenia na raty ma ten skutek, że powodowi nie będą przysługiwały odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat (uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 września 1970 r, III PZP 11/70, uchwała SN z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06).

W pozostałym zakresie Sąd w pkt V wyroku oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. przyjmując, że wobec złej sytuacji materialnej pozwanej nie jest uzasadnione obciążanie jej tymi kosztami. Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział specjalne unormowanie pozwalające nie obciążać strony przegrywającej (powoda, pozwanego) obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów. Ideę tę urzeczywistnia wyrażona w powołanym przepisie zasada słuszności. Artykuł 102 nie konkretyzuje w żaden sposób pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych. Wskazanie w tym przepisie na dopuszczalność odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu jedynie w wypadkach wyjątkowych ("szczególnie uzasadnionych") wyłącza możliwość stosowania wykładni rozszerzającej. Ocena, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi, pozostawiona została uznaniu sądu. Musi ona mieć na względzie całokształt okoliczności sprawy. Chodzi tu nie tylko o okoliczności związane z przebiegiem procesu, ale również pozostające poza jego obszarem (np. stan majątkowy stron, ich sytuacja życiowa). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z punktu widzenia zasad współzycia społecznego. Kryteria pomocne przy rozstrzygnięciu o istnieniu czy też nieistnieniu przesłanek zastosowania zasady słuszności wskazane zostały w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Sposób skorzystania z art. 102 jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym sądu i do jego

oceny należy przesądzenie, czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, który uzasadnia odstępnie, a jeśli tak, to w jakim zakresie, od generalnej zasady obciążania kosztami procesu strony przegrywającej spór (zob. wyroki SN: z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 192/09, Lex nr 584735 i z dnia 27 maja 2010 r., II PK 359/09, Lex nr 603828 oraz postanowienia SN: z dnia 19 października 2011 r., II CZ 68/11, Lex nr 1044004 i z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, Lex nr 1164739). O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi "szczególnie uzasadniony wypadek" w rozumieniu art. 102, decyduje m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób nielojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (zob. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex nr 7366). Do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu. Taki zaś szczególny charakter ma powództwo i wyrok uwzględniający powództwo w sprawie o zaprzeczenie ojcostwa, zwłaszcza wtedy, gdy strona pozwana nie przeczyła twierdzeniom zawartym w pozwie i uznała żądanie w nim zgłoszone (zob. postanowienie SN z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNCP 1974, nr 5, poz. 98; por. też postanowienie SN z dnia 20 maja 1965 r., II CZ 30/65, Lex nr 5804).

W niniejszej sprawie sytuacja materialna oraz rodzinna pozwanej jest trudna. Pozwana samotnie wychowuje dziecko, obecnie nie pracuje pozostając na zasiłku dla bezrobotnych. W miesięcznym utrzymaniu wspierają ją finansowo rodzice. Dodatkowe obciążenie pozwanej kosztami jeszcze pogorszyłyby jej trudną sytuację.

Dlatego uznać należy, że istnieją szczególnie uzasadnione okoliczności pozwalające na nieobciążanie pozwanej kosztami procesu.